



V Konferencja

Zarządzanie Zielenią Miejską

29.-30.03.2012 Wrocław

Szanowni Państwo,

Spotykaliśmy się już po raz piąty na konferencji poświęconej zarządzaniu zielenią miejską. Konferencja odbyła się we Wrocławiu mieście o starych tradycjach ogrodniczych i sprzyjającym klimacie dla rozwoju „zielonego miasta”.

Obecność tak wielu osób-z różnych zawodów i środowisk zainteresowanych wiedzą na temat zieleni miejskiej- potwierdziła potrzebę i konieczność ustawicznego spotykania się. Rozmawiamy na temat formy i przyszłości, o dobrej tradycji doskonalenia zawodowego jak i nowoczesnego stylu myślenia o : zielonych miastach „i „ miastach ogrodach”.

Daleko idąca komercjalizacja w sferze planowania przestrzeni miejskiej –wcale nie ułatwia nam codziennej pracy. W obliczu coraz większej konkurencji pomiędzy sferą materialnych interesów oraz sferami ochrony środowiska i ochrony przyrody-często przegrywa przestrzeń zieleni miejskiej. Pomijane są wówczas istotne czynniki planowania-tj. czynniki moralno-prawnej odpowiedzialności za środowisko, za przyrodę oraz za jakość życia mieszkańców naszych miast.

Dobra tradycja , najnowsza wiedza naukowa i praktyczna oraz etyka zawodowa naszej pracy – to najistotniejsze kryteria dokonywanych wyborów - dzięki którym jesteśmy w stanie zmierzyć się z wyzwaniami współczesności. Intensywne szkolenia obok korzystania z przedmiotowych baz danych komputerowych i wymiany doświadczeń poprzez utrzymywanie kontaktów zawodowych wydają się być obecnie najskuteczniejszymi źródłami informacjami dla poszerzenia własnej wiedzy. Codziennie obserwujemy zjawisko przesuwania się granicy od ignorancji do wiedzy rzetelnej i dynamicznej-a zjawisko to dotyczy każdego z nas. Tematyka zarządzania zielenią miejską jest co zaledwie wspomniana w oficjalnych akademickich programach nauczania.

Spójrzmy-jak bogata w treści jest tak właśnie rozumiana kompleksowa dziedzina = zwana tradycyjnie „ zielenią miejska”. Kompleksowość spojrzenia na zieleń naszych miast dotyczy bardzo wielu sfer -jak podstawy prawne, ekonomia i zarządzanie. Dla przypomnienia, należy wspomnieć, że zeszłoroczna konferencja z tej serii w Warszawie poświęcona była partycypacji społecznej w kreacji i utrzymaniu miejskich terenów zieleni.

Zaskakujące –moim zdaniem - są niektóre akty prawne mówiące bezpośrednio bądź pośrednio o zieleni miejskiej, o ochronie przyrody i o ochronie środowiska. Zaskakująco uboga jest refleksja praktyczna i teoretyczna, która powinna pomagać w codziennej pracy naszej - dotyczącej planowania , wzbogacania i ochrony zieleni miejskiej. Bardzo niewielka ilość opracowań dot. sfery pośredniej pomiędzy zielenią miejską a dziedzinami współdziałającymi – oto istotny problem. Deficyt wiedzy –jak to się zwykle w takich przypadkach mawia-stawia każdego pracownika zieleni miejskiej w bardzo trudnej sytuacji. A często jesteśmy zmuszeni okolicznościami konkretnej sprawy do nader karkołomnych interpretacji niejasnych przepisów prawnych, które są przedmiotem niekończących się sporów pośród samych prawników. Bywa, że - dla ogrodników praktyków - ani litera ani duch - niektórych obowiązujących przepisów prawnych -nie jest zrozumiała. Wyraźnie zarysowała się konieczność zwiększenia aktywności tzw. branży zielonej w procesie współdecydowania o rozwoju miasta. Dotyczy to zarówno pracy tzw. sfery grupy zarządzającej jak i grupy projektującej zieleń miejską. Kilka referatów wskazywało na skuteczność podjętych prób opracowania dokumentów planistycznych pod nazwą „Zielona strategia rozwoju miasta”. Opracowania takie, siłą rzeczy, muszą być uwzględnione w podstawowym dokumencie planistycznym „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania”. Chociaż referaty dotyczyły młodych historycznie miast jak Gdynia - to opracowanie zielonej strategii będzie brane pod uwagę w każdym innym przypadku dot. planu zagospodarowania przestrzennego. Można zatem powiedzieć, że diskutowane przykłady okazały się cenne i modelowe. Na przykładzie rozwijającej się w leśnym otoczeniu przedstawiona została strategia zielonego rozwoju Gdyni. Ciekawym byłoby porównywanie tego typu dokumentów innych miast. Tereny zieleni to miejsce szczególne w

mieście, cenne i nabierające coraz większego znaczenia. Narasta zapotrzebowanie na funkcje ekologiczne i rekreacyjne miejskich terenów zieleni. Panuje jednak i inne - od dawna zakorzenione przekonanie, że tereny zieleni to dobro naturalne, „darmowe”, gdzie zieleń „sama rośnie i deszcz ją podlewa”. Podobnie było wcześniej, przed reglamentacją, z innymi „darmowymi” zasobami jak woda i powietrze. Tendencje światowe ostrzegają przed nierozważną redukcją zieleni miejskiej pod presją komercjalizacji wyborów planistycznych.

W kontekście smutnych doświadczeń i mądrego przewidywania-coraz wyraźniej ugruntowuje się powszechnie przekonanie, że zieleń to jeden z ważniejszych elementów wizerunku miasta. Przekonanie to, w naszej branży- ma jednak zbyt bierny charakter. Słusznie zauważył przedstawiciel branży marketingowej, że „zieleniarze” stali się współdysponentami jednego z najważniejszych współczesnych dóbr jakim jest wolny czas –turystyka i rekreacja. Należy tu jednak dodać - że są dysponentami czystego powietrza i piękna przyrody, są tym samym dysponentami – dobrego samopoczucia i zdrowia każdego z nas.

W konferencji -podczas dyskusji oraz w trakcie prezentacji referatów- ukształtowały się ciekawe myśli i postulaty. Kilka wystąpień pokazało -jak skuteczne są współczesne metody marketingowe. Pytanie pozostaje -jak rozwijać informację i reklamę dot. znaczenia terenów zieleni w miastach naszych? Odpowiedź dała nam częściowo sesja terenowa. Zobaczyliśmy w odwiedzanych obiektach parkowych i urbanistycznych m.in. Ogród Staromiejski, Promenada Staromiejska, Oś Grunwaldzka- jak ważna i skuteczna jest informacja i zarządzanie terenami zielonymi, poparte wystarczającym finansowaniem. Wielu z nas zrozumiało-że jest to bardzo szeroka dziedzina wymagająca dalszej propagacji .

Ta grupa tematyczna wiąże się z prowadzonym (w całym cyklu dorocznych konferencji) przeglądem różnych sposobów zarządzania w różnych miastach. W tym roku dowiedzieliśmy się o sukcesach i niedociągnięciach wypracowanego sposobu zarządzania zielenią w Opolu. Jest tutaj stanowisko ogrodnika miejskiego. W jego gestii znajdują się formalnie najważniejsze zadania; a to: opracowywanie koncepcji rozwoju terenów zieleni, planowanie, uzgadnianie i realizacja nowych inwestycji i rewitalizacji istniejących oraz nadzór nad bieżącym utrzymaniem terenów zieleni, ponad to współpraca z zarządcami nieruchomości. Wydaje się, że funkcja ogrodnika miejskiego -nieraz też funkcja miejskiego architekta krajobrazu - dość dobrze sprawdza się w wielu miastach. Jest to wyraźne wyartykułowanie w samorządowej strukturze miasta zielonej branży i grupy zadań. Odnosi się wrażenie że funkcja i stanowisko ogrodnika miejskiego poparte wiedzą i kompetencjami stanowi dobry i sprawdzony sposób. W przypadku braku takiego ogniwa -jak ogrodnik miejski-w strukturze zaczynają się kłopoty. Trudności pojawiają się już w obrębie definicji i nazwy zawodu, stanowiska itd. Często spotyka się nieporadne albo deprecjonujące określenia jak: „ zieleniarz”, „człowiek od zieleni”, „pani co maluje zielone kółka” itp. Tradycyjnie pojawił się też wątek przedstawiający najnowsze trendy rozwojowe i technologie stosowane w miejskich terenach zieleni. Przytoczone zostały bardzo ciekawe przykłady z wielu krajów -a dot. niebanalnych form zakładania wielofunkcyjnych parków, terenów zieleni w miejscach uchodzących powszechnie za mało przydatne. Od wielu lat sukcesy święci poszukiwanie nowych terenów dla funkcji zieleni. Pojawiają się nowe rodzaje zieleni- jak ogrody dachowe, wiszące czy wertykalne. Na zieleni przeznaczane są tereny przemysłowe, komunikacyjne i nadbrzeżne. Wprowadzenie zieleni na obiekty jednofunkcyjne -zmienia je w obiekty wielofunkcyjne. Rewitalizacja starych zespołów urbanistycznych- czy mieszkaniowych -obejmuje coraz to szersze, nowe tereny. Rewitalizacja jest dziedziną bardzo dynamiczną i posługującą się coraz bardziej wyrafinowanymi pojęciami, jak np. „urbanistyka warstwowa”, „akupunktura miejska”, „infrastruktura zielona”.

Miasto przyszłości -to sfera zmierzająca do harmonijnego połączenia natury i kultury. W mieście poszukiwana i tworzona jest „naturalność” i innowacyjność. Coraz wyraźniejsza jest tendencja do tworzenia obiektów liniowych stanowiących układy -czy systemy -zieleni ogólnomiejskiej. Podejmuje się przy tym próby pokazania „anatomii i fizjologii” wybranego obiektu w taki oto sposób -aby poglądowo ujawnić społeczeństwu nieznaną dotychczas punkt widzenia. W ten sposób wyzwalana jest dodatkowa edukacyjna rola terenów zieleni, a to z kolei przyczynia się do przekonania do ich funkcji i utożsamiania się z nimi. Demonstrowane mogą być różne dobroczynne funkcje zieleni, jak np. oczyszczanie wód i ścieków, poprawianie mikroklimatu w postaci specjalnych konstrukcji obsadzonych zielenią, rola biocenotyczna zieleni. Wzrasta w ten sposób przekonanie dla akceptacji społecznej tak koncyptowanej zieleni.

Druga grupa tematyczna konferencji obejmowała ochronę drzew pomnikowych. Drzewa pomnikowe -stanowiące spuściznę przyrodniczą kulturową -zasługują na ochronę i stanowią wyzwanie cywilizacyjne. Pomimo dynamicznych sporów i wszelakich meandrów prawniczych -dot. ww. pojęć -ochrona pomników przyrody nie podlega kwestii-w sensie moralnym. Drzewa pomnikowe i drzewa-weterani - to są kategorie uznane przez naukę i praktykę światową - co jest gwarancją dla ochrony środowiska i ochrony przyrody. Ochrona pomników przyrody jest możliwa i konieczna- zarówno dzięki zrozumieniu przez opinię społeczną jak i dzięki pracy arborystów. Stan i wiedza o bliżej nie określonej populacji pomników przyrody, obejmującej ponad 30 000 drzew jest niewystarczająca. Perspektywy poprawy sytuacji nie poprawiły się lecz pogorszyły po przeniesieniu kompetencji zarządzania tym istotnym zasobem od wojewódzkich konserwatorów przyrody do gmin. Podejmowana jest próba wyodrębnienia z pośród drzew pomnikowych drzew szczególnych, zwanych drzewami weteranami. Są to drzewa szczególnie zasłużone w służbie dla krajobrazu. Ich racjonalna ochrona pomogłaby wyznaczyć a granice i kierunki rozwoju arborystyki. Trzecia grupa tematyczna naszej konferencji -to oferta dziedzin współpracujących z „zielenią miejską”. Tradycyjnie pokazywane były osiągnięcia i oferty różnych współpracujących tzw. zielonych grup zawodowych. Wartościową ofertę mniej znanych w Polsce odmian drzew i krzewów do miasta przedstawił przedstawiciel Związku Szkółkarzy Polskich. Zapoznaliśmy się z osiągnięciami dwóch firm oferujących róże parkowe. Sygnalnie przypomniano o szkodnikach owadziach i niektórych chorobach grzybowych drzew uprawianych w mieście. W kilku referatach przedstawiono nowatorskie propozycje dot. metod uprawy roślin. Należy tu wymienić nawożenie terenów zieleni w formie fertygacji. Wydaje się, że w pewnych określonych sytuacjach metoda ta może być skutecznym rozwiązaniem; prelegent podał zalety oraz wady -a także wskazał ograniczenia tej nowoczesnej technologii. Podobnie po wielu latach stosowania w skali półtechnicznej przedstawiono możliwości hydrożeli w uprawie doniczkowej jak i w uprawie trawników oraz w uprawie i ratowaniu drzew. Przedstawione możliwości są obiecujące - wymagają jednak potwierdzenia badawczego przed szerszym wykorzystaniem.

Nasuwa się wniosek, że branża ogrodnicza musi wyjść z cienia. Nie mieści się już w tradycyjnie przyznanej (nazbyt wąskiej) niszy. Odgrywać powinna współdecydującą rolę w dziele budowania współczesnego miasta. Dotyczyć to musi zarówno miast tradycyjnych , ciągle ewoluujących zgodnie ze współczesnymi potrzebami jak i miasta czy osiedla tworzonego współcześnie na „gołym korzeniu”. Przy założeniu, że istotą serii naszej konferencji jest wymiana doświadczeń i dynamika wiedzy - ważny jest także wysoki poziom świadomości przyrodniczo-kulturowej i moralno-prawnej, a także sztuka współpracy i dialogu- wypada uznać, że tematyka konferencji powinna być kontynuowana i pogłębiana. Wymiana doświadczeń co do sposobów zarządzania zielenią miejską trwa. A zatem - za wszelkie uwagi i komentarze i wskazówki tematyczne -organizatorzy będą wdzięczni uczestnikom i prelegentom.

Raz jeszcze dziękuję za przygotowanie i twórczy przebieg naszego spotkania. Szczególne podziękowania należą się patronom i współorganizatorom z Wrocławia

Opiekun Naukowy Konferencji

Prof. dr hab. inż. Marek Siewniak